

# Goniąc za cieniem – Ewelina Flinta

Jak się tu dostałam  
I co przywiodło mnie?  
Czy ludzka ma natura?  
Czy szybki życia bieg?  
Oopłakać mi się chce

Na pewno mamy powód,  
Powód aby trwać,  
Powód by się poddać  
I by opierać się  
Ooojuż gubię się

Matko Ziemi, Ojczy w niebie  
Czy słyszycie mój krzyk?  
To ja, ja gonię swój cień i kręcę w kółko,  
Głową uderzam o mur,  
Nieuchronnie spadam w dół  
Czy złapiecie mnie?

Gdzie znaleźć mam odpowiedź?  
W modlitwie szukam jej  
Czy jest ktoś kto mnie słyszy  
Kto o mnie troszczy się?  
Ooobłagam o znak

Matko Ziemi, Ojczy w niebie  
Czy słyszycie mój krzyk?  
To ja, ja gonię swój cień i kręcę w kółko,  
Głową uderzam o mur,  
Nieuchronnie spadam w dół  
Gonię za cieniem  
Czy złapiecie mnie?  
Chyba spadam w dół  
Gonię za cieniem  
Czy złapiecie mnie?

Próbuję czuć się dobrze  
I każdą chwilą żyć,  
By stąpać móc po wodzie  
Zbyt cenny jest nasz czas  
Pamiętam to co było,  
Lecz nie chcę wracać, by  
Gonić cienie, gonić cienie  
Matko Ziemi, Ojczy w niebie

Czy słyszycie mój krzyk?  
To ja, ja gonię swój cień i kręcę w kółko,  
Głowę uderzam o mur,  
Nieuchronnie spadam w dół  
Gonię za cieniem  
Czy złapiecie mnie?  
Chyba spadam w dół  
Gonie za cieniem  
Czy złapiecie mnie?



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych